

WOJCIECH KOSIOR

Zakład Prawa Rzymskiego

Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Rzeszowskiego

## G. 1, 17 I G. 1, 38. UWAGI NA TLE SPOŁECZNYCH I DEMOGRAFICZNYCH UWARUNKOWAŃ USTAWY *AELIA SENTIA*

**Słowa kluczowe:** wyzwolenie, niewolnik, prawo rzymskie, *Lex Aelia Sentia*, wiek

1. Wprowadzenie. 2. Niewolnicy w starożytnym Rzymie. 3. Gaius o ustawie *Aelia Sentia*. 4. Powody wprowadzenia ustawy *Aelia Sentia* i ustalonych granic wiekowych. 5. Przestrzeganie i skuteczność ustawy *Aelia Sentia*. 6. Podsumowanie

### 1. WPROWADZENIE

W pierwszej części *Instytucji* Gaiusa znajdują się fragmenty poświęcone prawu osobowemu – *ius quod ad personas pertinet*. W tym też komentarzu jurysta porusza m.in. zagadnienie wyzwolenia niewolników spod władztwa właściciela. Z punktu widzenia prowadzonych badań najistotniejsze są te zapisy części pierwszej *Instytucji* Gaiusa informujące o *lex Aelia Sentia*, tj. ustawie z 4 r. n.e., która znacząco ingerowała w przesłanki i procedurę wyzwolenia niewolników. We wskazanych w tytule fragmentach *Instytucji*, Gaius pisze o przesłance wieku, która dotyczyła zarówno niewolnika, jak i jego właściciela. Otóż – co do zasady wynikającej z tej ustawy – właściciel mający mniej niż 20 lat nie mógł samodzielnie wyzwalać, a niewolnik, który nie przekroczył 30. roku życia, nie mógł być wyzwolony.

Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie wybranych fragmentów *Instytucji* Gaiusa traktujących o przesłance wieku przy wyzwoleniu niewolników oraz ich omówienie przy jednoczesnym powiązaniu rozważań prawnych z danymi demograficznymi na tle ówczesnej sytuacji społecznej starożytnego Rzymu. Założeniem badawczym jest wykazanie powodów ograniczenia wywoleń, a w szczególności powodów ustawowego wprowadzenia przesłanki wieku do wyzwolenia niewolników oraz ustalenie skuteczności przestrzegania tego prawa przez Rzymian<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Co prawda w tytule wskazano fragmenty G. 1, 17 oraz 1, 38, to stanowią one jedynie te fragmen-

## 2. NIEWOLNICY W STAROŻYTNYM RZYMIE

Niewolnicy w starożytnym Rzymie stanowili nieodłączny element funkcjonowania gospodarki<sup>2</sup>. Byli oni wykorzystywani przede wszystkim przy podstawowych pracach gospodarczych, takich jak: uprawa roli, hodowla bydła, w kamieniołomach i kopalniach, ale także pracowali oni przy manufakturze ceramiki, produkcji cegieł, rzemiośle budowlanym, pracach kamieniarskich, ciesielskich, tekstylnych, produkcji skóry czy obróbce metali. Oprócz tego niewolnicy niejednokrotnie sprawdzali się w działalności handlowej czy w prowadzeniu szeroko rozumianych interesów finansowych, pełnili także pewne funkcje w administracji publicznej, wojsku, a także zajmowali się pracami w gospodarstwach domowych, takimi jak: wychowywanie dzieci, kształcenie, świadczenie opieki zdrowotnej. Niezależnie od ich przydatności w życiu gospodarczym, niewolnicy wykorzystywani byli również w tzw. sektorze rozrywkowym przy przedstawieniach muzycznych tanecznych czy akrobatycznych, które były stałą częścią uczt<sup>3</sup>.

Ekonomiczne i społeczne znaczenie niewolników najintensywniejsze było w ostatnich wiekach republiki i w pierwszych wiekach cesarstwa, a zatem w okresie szczytowego rozwoju państwa i prawa rzymskiego. Niewolnicy byli wówczas podstawową siłą roboczą i masową kategorią społeczną<sup>4</sup>. Brak jest źródeł, które w sposób jednoznaczny stanowiłyby o liczbie niewolników w starożytnym Rzymie<sup>5</sup>. Z uwagi na fakt, że niewolnik nie miał statusu osoby, lecz prawnie był zrównany z rzeczą, brak jest danych, które można uznać by za w pełni wiarygodne i najbliższe prawdzie, ponieważ przeprowadzane spisy ludności w starożytnym Rzymie obejmowały

---

ty, w których znajdują się pierwsze wzmianki do znaczenia wieku zarówno niewolnika, jak i właściciela przy wyzwoleniu. Przeprowadzone badania obejmowały zaś wszystkie powiązane z nimi fragmenty, co nadało im charakteru kompleksowości.

<sup>2</sup> O niewolnikach w starożytnym Rzymie, zob. przykładowo: *Roman Slavery and Roman Material Culture*, ed. by M.E. George, Toronto 2013, 240; K. Bradley, *Slavery and Society at Rome*, Cambridge 1993, 202; Z. Yavetz, *Slaves and Slavery in Ancient Rome*, New Brunswick 1991, 182; S.R. Joshel, *Slavery in the Roman World*, Cambridge 2010, 236; T. Wiedemann, *Greek and Roman Slavery*, London and New York 2003, 302; S.R. Joshel, L.H. Petersen, *The Material Life of Roman Slaves*, Cambridge 2014, 317; K. Harper, *Slavery in the Late Roman World AD 275–425*, Cambridge 2011, 612; L. Schumacher, *Niewolnictwo antyczne. Dzień powszedni i los niewolnych*, Poznań 2005, 345.

<sup>3</sup> L. Schumacher, dz.cyt., 208.

<sup>4</sup> K. Kolańczyk, *Prawo rzymskie*, Warszawa 1986, 182.

<sup>5</sup> Obecnie w nauce toczy się dyskusja nie tyle nad domniemaną liczbą niewolników w starożytnym Rzymie, ale również nad metodami obliczeń. Bazując na autorskiej metodzie badawczej profesora Waltera Scheidela z Uniwersytetu Stanforda, polegającej na wyliczeniu prawdopodobnej liczby niewolników opartej na zapotrzebowaniu niewolniczej siły roboczej w poszczególnych sektorach gospodarki rzymskiej, można przyjąć, iż w szczytowym okresie rozwoju Cesarstwa Rzymskiego przybliżona liczba niewolników wynosiła od 4,8 do 8,4 mln, przy czym na obszarach miejskich było to od 1,3 do 1,9 mln, na obszarach wiejskich od 3,5 do 6,5 mln. W tym samym czasie liczba wolnych mieszkańców Cesarstwa wahała się od 55,5 do 59,5 mln – por. W. Scheidel, *The Roman slave supply*, Princeton/Stanford Working Papers in Classics, 1 (2007), Stanford, 3; W. Scheidel, *Human mobility in Roman Italy, II: The slave population*, *The Journal of Roman Studies* 95 (2005), 64–79.

zwykle dorosłych mężczyzn (17 lat), obywateli<sup>6</sup>. Rzadziej do spisów włączano także kobiety i dzieci<sup>7</sup>.

Z prawnego punktu widzenia niewolnik miał status rzeczy i nie miał żadnego prawa<sup>8</sup>. Jednakże z uwagi na rosnącą liczbę niewolników i fakt, że państwo rzymskie było państwem formacji niewolniczej z gospodarką uzależnioną od ich pracy, pragmatyczni Rzymianie nie mogli ignorować siły drzemiącej w ludności niewolnej<sup>9</sup>, stąd też prawo rzymskie przewidywało instytucję wyzwolenia niewolników<sup>10</sup>.

W okresie prawa królewskiego o wyzwoleniu niewolników decydował król<sup>11</sup>, w Ustawie XII tablic wyzwolenie było już ugruntowaną instytucją prawną<sup>12</sup>. W okresie republiki znane były dwie formy wyzwolenia według prawa cywilnego i prawa pretorskiego. Niezależnie od tych – ewolucyjnych – przeobrażeń procedury wyzwolenia, nie zmienił się sam skutek tej instytucji, który, co do zasady, polegał na zrównaniu w prawach osoby wyzwolanej z obywatelem rzymskim na gruncie prywatnoprawnym<sup>13</sup>, co więcej, sama też liczba wywoleń nie była w żaden sposób regulowana czy limitowana.

<sup>6</sup> Istnieją również poglądy, iż niekiedy spisy ludności obejmowały także ludzi o ograniczonym obywatelstwie rzymskim, por. T. Frank, *Roman Census Statistics from 225 to 28 B. C.*, Classical Philology 19 (1924) 4, Chicago, 329–341.

<sup>7</sup> W. Suder, *Census populi. Demografia starożytnego Rzymu*, Wrocław 2003, 117 i literatura tam cytowana.

<sup>8</sup> D. 4,5,3,1: [...] *servile caput nullum ius habet*, D. 50,17,32: [...] *servi pro nullis habentur*.

<sup>9</sup> O sile niezadowolonych niewolników Rzymianie mogli się przekonać w trakcie powstań niewolników, por. T. Urbainczyk, S. Gerrard, *Slave Revolts in Antiquity*, New York 2014, 191. Również Senat bał się wzrostu znaczenia niewolników, bowiem w I w. n.e. odrzucał kolejne wnioski o wprowadzenie odrębnego stroju dla niewolników, z uwagi na niebezpieczeństwo, jakie powstałoby „gdyby niewolnicy zaczęli nas liczyć” (Seneca, *De clementia* 1, 24). Zewnętrzne oznaki nosili tylko niewolnicy napiętnowani ze szczególnych przyczyn, por. K. Kolańczyk, dz.cyt., 182.

<sup>10</sup> O wyzwoleniach niewolników w starożytnym Rzymie, zob.: M. Żołnierczuk, *Wykupienie się z niewoli w rzymskim prawie klasycznym (servus suis nummis emptus a pac tum libertatis)*, Annales UMCS, Sec. G Ius 23 (1976), 87–123; M. Staszków, *Vindicta*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Wrocławskiego [Prawo 2] 6 (1956), 5–30; H. Kupiszewski, *Les remarques sur les statuliberi en droit Romain classique*, w: Actes du colloque sur l’esclavage, Nieborów 2–6 XII 1975, Varsovie 1979, 227–238; I. Žeber, *Stanowisko prawne niewolników wyzwolonych warunkowo w prawie rzymskim epoki republikańskiej*, Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo 73 (1979), 105–121; A. Wiliński, *Zur Frage von Latinern ex lege Aelia Sentia*, Zeitschrift Der Savigny-Stiftung Für Rechtsgeschichte 80 (1963), 378–392; M. Zabłocka, *Polityka dynastii julijsko-klaudyjskiej wobec wywoleń i wywoleńców*, Prawo Kanoniczne 27 (1984), nr 1–2, 223–239; M. Zabłocka, *Przemiany prawa osobowego i rodzinnego w ustawodawstwie dynastii julijsko-klaudyjskiej*, Warszawa 1987, 13 i n.

<sup>11</sup> Dionisius z Halicarnasu, *Antiquitates Romanae*, 4, 22.4: [...] ὁ δὲ Τύλλιος καὶ τοῖς ἐλευθερουμένοις τῶν θεραπόντων, ἐὰν μὴ θέλωσιν εἰς τὰς ἑαυτῶν πόλεις ἀπίεσθαι, μετέχειν τῆς ἰσοπολιτείας ἐπέτρεψε.

<sup>12</sup> W. Buckland, *The Roman Law of Slavery. The Condition of the Slave in Private Law from Augustus to Justinian*, Cambridge 1908, 439.

<sup>13</sup> Wyzwoleni niewolnicy – *liberti cives Romani* – na gruncie prywatnoprawnym zostali zrównani z wolno urodzonymi obywatelami rzymskimi z wyjątkiem pewnej zależności opartej na prawie patronatu wobec byłych właścicieli. Na gruncie publicznoprawnym stali oni niżej od wolno urodzonych obywateli rzymskich, gdyż nie mieli biernego prawa wyborczego (*ius honorum*), ich czynne prawo wyborcze (*ius suffragii*) zaś było podrzędne, należeli bowiem do czterech tribus miejskich, por. W. Osuchowski, *Rzymskie prawo prywatne. Zarys wykładu*, Warszawa 1981, 169.

Zasadnicze zmiany w tym zakresie przeprowadził Oktawian August ustawami ograniczającymi wyzwolenia: *lex Fufia Caninia* (2 r. p.n.e.) limitującą liczbę niewolników mogących być wyzwolonymi w testamencie, oraz *lex Aelia Sentia* (4 r. n.e) wprowadzającą m.in. granice wieku do wyzwolenia, modyfikującą procedurę samego wyzwolenia i statuującą pewne ograniczenia.

### 3. GAIUS O USTAWIE *AELIA SENTIA*

Jak informuje nas Gaius na kartach *Instytucji*, ustawa *Aelia Sentia* wprowadziła do przesłanek skutecznego, prawnego wyzwolenia wymóg osiągnięcia konkretnego wieku. Wymóg ten dotyczył zarówno niewolnika, jak i właściciela. I tak – co do zasady – niewolnik mógł zostać wyzwolony, w ten sposób, że po wyzwoleniu stawał się obywatelem rzymskim, jeżeli w chwili wyzwolenia liczył sobie więcej niż 30 lat, a właściciel nabywał uprawnienie do samodzielnego wyzwalań dopiero wraz z osiągnięciem 20. roku życia.

Pierwszym fragmentem *Instytucji* Gaiusa, w którym znajdujemy wzmiankę o kryterium wieku niewolnika jest:

*G. 1, 17: Nam in cuius personam tria haec concurrunt, ut maior sit annorum triginta et ex iure Quiritium domini et iusta ac legitima manumissione liberetur, id est uindicta aut censu aut testamento, is cuius Romanus fit; sin uero aliquid eorum deerit, Latinus erit.*

Powyższy tekst opisuje, jakie wymogi musiały zostać spełnione, aby niewolnik w efekcie wyzwolenia stał się obywatelem rzymskim. W tym celu musiały zbiegać się ze sobą trzy przesłanki: niewolnik w chwili wyzwolenia musiał mieć więcej aniżeli 30 lat, musiał należeć do swojego właściciela na mocy prawa Kwirytów oraz wyzwolenie musiało odbyć się na zasadach prawa cywilnego regulowanego ustawami, tj. wyzwolenie laską (*manumissio vindicta*), przez wpis na listę obywateli (*manumissio censu*) albo w drodze testamentu (*manumissio testamento*). Tylko przy łącznym spełnieniu tych trzech rygorów wyzwalań stawał się obywatelem rzymskim. W sytuacji, gdy któraś z wymienionych przesłanek nie była spełniana, wówczas wyzwoleniec stawał się Latynem juniańskim.

Od powyższego ustawa przewidywała też wyjątki. Mianowicie, niewolnicy mający mniej niż 30 lat mogli po wyzwoleniu stać się obywatelami rzymskimi, jeżeli właściciel dokonał wyzwolenia laską (*manumissio vindicta*), po uprzednim wykazaniu tzw. słusznego powodu wyzwolenia (*iusta causa manumissionis*) i jeżeli powód ten został udowodniony przed właściwą do tego radą (*consilium*). Podobnie niewolnik, który nie przekroczył 30. roku życia mógł przez wyzwolenie uzyskać obywatelstwo rzymskie, o ile został wyzwolony w drodze testamentu i jeżeli pozostawiony został jako wyzwolony spadkobierca przez niewypłacalnego właściciela<sup>14</sup>.

<sup>14</sup> *G. 1, 21: Praeterea minor triginta annorum seruus manumissus potest cuius Romanus fieri, si ab eo domino, qui soluendo non erat, testamento eum liberum et heredem relictum [...vv. 24 nunc legi non possunt...].*

Pierwsza zaś wzmianka o granicy wieku ustalonej dla właściciela przy wyzwoleniu znajduje się:

*G. 1, 38: Item eadem lege **minori XX annorum** domino non aliter manumittere permittitur, quam si [uindicta] apud consilium iusta causa manumissionis adprobata fuerit.*

Jak wynika z powyższego, ustawa zabraniała właścicielowi, który nie przekroczył 20 lat, aby wyzwalał inaczej, jak tylko laską, po uprzednim wykazaniu przed radą słusznego powodu wyzwolenia. Rozwijając tę myśl, dla właścicieli poniżej 20. roku życia przewidziano tylko jeden określony sposób wyzwolenia. Wyłączona była możliwość wyzwolenia testamentowego. Pomimo tego, ustawa wprost stanowiła, że: [...] *tamen si adhuc minor sit annorum XX, libertatem seruo dare non possit*<sup>15</sup>, czyli ten, kto liczył mniej niż 20 lat po prostu wolności niewolnikowi nie mógł dać. Reguła ta miała charakter kategoriyczny. Właściciel, który nie przekroczył 20. roku życia, nawet nie mógł nikogo uczynić Latynem, ustawa wymagała bowiem, aby też i w tym przypadku właściciel uzasadnił powód swojej decyzji przed radą, przy czym nie musiał to być już słuszny powód w rozumieniu *lex Aelia Sentia*, a następnie dzięki temu mógł dokonać wyzwolenia nieformalnego między przyjaciółmi (*manumissio inter amicos*<sup>16</sup>).

Za słuszny powód wyzwolenia (*iusta causa manumissionis*) ustawa uznawała sytuacje, kiedy wyzwolenie dotyczyło ojca, matki, syna, córki, brata, w tym brata przyrodniego, siostry, ucznia, nauczyciela (pedagoga). Słusznym powodem było też wyzwolenie niewolnika, aby pełnił on funkcję zarządcy majątku oraz wyzwolenie niewolnicy w celu jej poślubienia<sup>17</sup>.

Rada (*consilium*) zaś, przed którą dokonywało się wyzwolenie w Rzymie, składała się z pięciu senatorów i pięciu ekwitów w wieku dojrzałym, w prowincjach zaś z dwudziestu rekuperatorów, będących obywatelami rzymskimi<sup>18</sup>.

Dzięki takiemu rozwiązaniu właściciel niewolnika dopóki nie osiągnął wymaganego wieku 20. lat, dopóty pozbawiony był samodzielności w decydowaniu o wyzwoleniu, decyzja taka bowiem podlegała kontroli ze strony właściwej rady. Tym samym rada ta kontrolowała też skalę wyzwoleń niewolników, którzy nie przekroczyli 30. lat.

<sup>15</sup> *G. 1, 40: Cum ergo certus modus manumittendi minoribus XX annorum dominis per legem Aeliam Sentiam constitutus sit, euenit, ut qui XIII annos aetatis expleuerit, licet testamentum facere possit et in eo heredem sibi instituere legataque relinquere possit, tamen si adhuc minor sit annorum XX, libertatem seruo dare non possit.*

<sup>16</sup> *G. 1, 41: Et quamuis Latinum facere uelit minor XX annorum dominus, tamen nihilo minus debet apud consilium causam probare et ita postea inter amicos manumittere.*

<sup>17</sup> *G. 1, 19: Iusta autem causa manumissionis est, ueluti si quis filium filiamue aut fratrem sororemue naturalem aut alumnum aut paedagogum aut seruuum procuratoris habendi gratia aut ancillam matrimonii causa apud consilium manumittat. G. 1, 39: Iustae autem causae manumissionis sunt, ueluti si quis patrem aut matrem aut paedagogum aut contactaneum manumittat. sed et illae causae, quas superius in seruo minore XXX annorum exposuimus, ad hunc quoque casum, de quo loquimur, adferri possunt. item ex diuerso hae causae, quas in minore XX annorum domino rettulimus, porrigi possunt et ad seruuum minorem XXX annorum.*

<sup>18</sup> *G. 1, 20: Consilium autem adhibetur in urbe Roma quidem quinque senatorum et quinque equitum Romanorum puberum, in prouinciis autem uiginti recuperatorum ciuium Romanorum.*

#### 4. POWODY WPROWADZENIA USTAWY *AELIA SENTIA* I USTALONYCH GRANIC WIEKOWYCH

Poszukując powodów wprowadzenia ustawy *Aelia Sentia* i ustalonych granic wiekowych, należy pochylić się nad dwoma zagadnieniami. Po pierwsze, należy spojrzeć na sprawę z perspektywy społecznej, tj. uwzględnivszy warunki społeczne, strukturę i liczebność społeczeństwa rzymskiego w chwili wprowadzania ustawy, po drugie zaś, należy patrzeć przez pryzmat demografii, w tym przypadku rozumianej jako struktura wieku, co przybliżyć nas może do wyjaśnienia przyczyn ustanowienia granic właśnie 20. i 30. lat. Nie bez znaczenia są również warunki polityczne wówczas panujące, tj. czas wczesnego cesarstwa i umacnianie władzy Oktawiana Augusta<sup>19</sup>.

Patrząc na powody wprowadzenia ustawy *Aelia Sentia* z perspektywy społecznej, należy zastanowić się, jakie zjawiska zachodzące w rzymskim społeczeństwie skłoniły Augusta do wprowadzenia ustawy.

Abstrahując od ogólnej, łącznej liczby ludności, która zamieszkiwała państwo rzymskie na przełomie I w. p.n.e. i I w. n.e., przy prowadzonych badaniach bardziej odpowiednim będzie oparcie się na oficjalnych cenzusach<sup>20</sup> przeprowadzonych w omawianym okresie niż na wynikach badań współczesnych. Z perspektywy niniejszych badań, ważniejsza bowiem jest liczba dorosłych mężczyzn, obywateli rzymskich, bo tylko oni byli brani pod uwagę w spisach ludności, niż liczba mieszkańców ogółem. Dzięki takiemu założeniu, w sposób bardziej przejrzysty można naświetlić zagadnienie wyzwolenia niewolników.

Schyłek Republiki i początki imperium to okres, z którego pochodzą istotne informacje na temat spisów ludności przeprowadzonych za czasów Augusta. Ostatni znany ze źródeł cenzus republikański z 70/60 r. p.n.e. wskazywał liczbę ludności na 910 tys.<sup>21</sup> Kolejne spisy znane z *Res Gestae* Augusta ujawniły ogromny skok liczby ludności, niemalże czterokrotny: do 4,036 mln w 28 r. p.n.e. i 4,233 mln w 8 r. p.n.e. oraz 4,937 mln w 14 r. n.e.<sup>22</sup>.

---

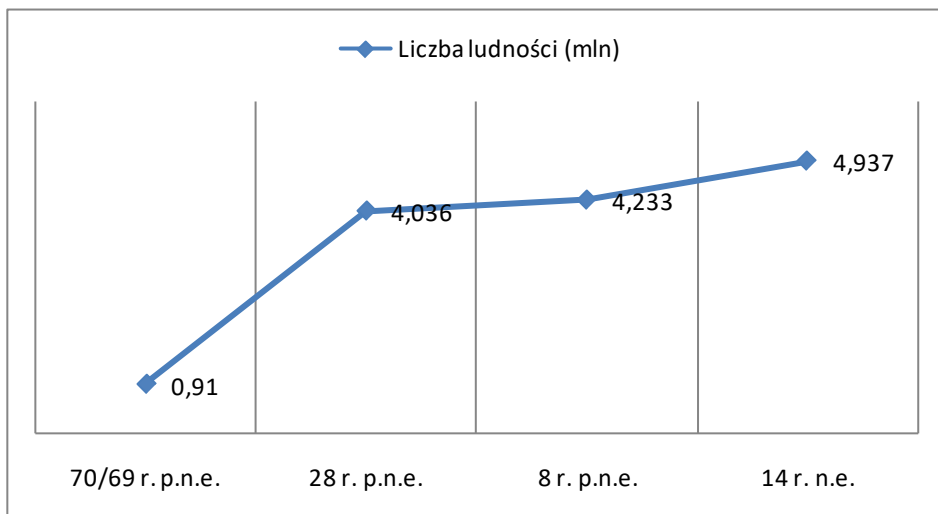
<sup>19</sup> O ówczesnej sytuacji politycznej w Rzymie, por. M. Jaczynowska, *Historia starożytnego Rzymu*, Warszawa 1984, 196 i n.

<sup>20</sup> O spisach ludności i roli cenzorów, por. A. Tarwacka, *Prawne aspekty urzędu cenzora w starożytnym Rzymie*, Warszawa 2012, 171–238.

<sup>21</sup> W. Suder, dz.cyt., 144–145.

<sup>22</sup> Aug: Res Gest, 8: *Patriciorum numerum auxi consul quintum iussu populi et senatus. Senatum ter legi, et in consulatu sexto censum populi conlega M. Agrippa egi. Lustrum post annum alterum et quadragensimum feci, quo lustrum civium Romanorum censa sunt capita quadragiens centum millia et sexaginta tria millia. Tum iterum consulari cum imperio lustrum solus feci C. Censonio et C. Asinio cos., quo lustrum censa sunt civium Romanorum capita quadragiens centum millia et ducenta triginta tria millia. Et tertium consulari cum imperio lustrum conlega Tib. Caesare filio meo feci Sex. Pompeio et Sex. Appuleio cos., quo lustrum censa sunt civium Romanorum capitum quadragiens centum millia et nongenta triginta et septem millia. Legibus novis me auctore latis multa exempla maiorum exolescentia iam ex nostro saeculo reduxi et ipse multarum rerum exempla imitanda posteris tradidi.*

Wykres. 1. Liczba ludności starożytnego Rzymu w latach 70. p.n.e.–14 n.e.



Badacze tematu, poczynawszy od XIX w., próbują ustalić przyczyny tak gwałtownego wzrostu liczby ludności starożytnego Rzymu w omawianym okresie<sup>23</sup>. Niezależnie jednak od wszystkich teorii i poglądów jej przedstawicieli, niemal każda z nich, przynajmniej częściową odpowiedzialność za ten wzrost upatruje w ogromnej skali wyzwoleń niewolników. Samo bowiem osiągnięcie takiej liczby ludności przy ówczesnym przyroście naturalnym na poziomie 0,5% byłoby niemożliwe<sup>24</sup>.

O tym, że wyzwalamie niewolników w okresie wczesnego cesarstwa stało się zjawiskiem masowym, świadczy chociażby liczba inskrypcji dotyczących wyzwoleńców, stanowiąca znaczny procent ich ogółu. Według obliczeń niektórych badaczy aż 75% napisów z terenu Rzymu dotyczy wyzwoleńców bądź niewolników, a 80% wymienionych w inskrypcjach ludzi nosiło imiona greckie lub wschodnie, co dodatkowo wskazuje na to, że wywodzili się oni z ludności napływowej<sup>25</sup>.

Potwierdzeniem masowej skali wyzwoleń, przy jednoczesnej zmniejszającej się liczbie urodzeń, są też przekazy zawierające stwierdzenia ówczesnych pisarzy, przykładowo:

Tacitus, *Annales*, 4.27: [...] *iam trepidam ob multitudinem familiarum quae gliscebat immensum, minore in dies plebe ingenua;*

<sup>23</sup> Wśród badaczy od XIX w. ukształtowane są dwa stanowiska. Według jednej koncepcji wyjaśnieniem tak istotnego wzrostu populacji była zmiana procedury spisu ludności, tzn. rejestracja oprócz mężczyzn także kobiet i dzieci. Drugie stanowisko zakłada, że procedura spisu nie uległa żadnej zmianie, lecz powodu wzrostu ludności upatruje w przyłączonych terytoriach wraz z miejscową ludnością, w większej efektywności rejestracji obywateli lub właśnie w rozszerzeniu obywatelstwa rzymskiego poprzez wyzwolenia, por. W. Suder, dz.cyt., 145–149 i poglądy tam przywołane.

<sup>24</sup> Tamże, 148.

<sup>25</sup> T. Łoposzko, *Zarys dziejów społecznych Cesarstwa Rzymskiego*, Lublin 1989, 96 oraz T. Frank, *Race Mixture in the Roman Empire*, *The American Historical Review* 21 (1916) 4, Oxford, 689–708.

informujący o tym, że kiedy wzrastała liczba niewolników służących w domostwach, to równocześnie liczba wolno urodzonych plebejuszy spadała z dnia na dzień.

W takiej sytuacji pojawiały się głosy, o których traktuje przykładowo poniższy tekst:

Dio Cassius, LVI, 33, 3: [...] ἄλλας τε καὶ ὅπως μῆτ' ἀπελευθερῶσι πολλούς, ἵνα μὴ παντοδαποῦ ὄχλου τὴν πόλιν πληρώσωσι, μῆτ' αὖ ἐς τὴν πολιτείαν συχνούς ἐσγράψωσιν, ἵνα πολὺ τὸ;

stanowiący o tym, że postulowano ograniczenie liczby wyzwoleń, aby nie doprowadzić do tego, aby Rzym stał się zamieszkały przez różnorodny tłum obcych<sup>26</sup>.

Jeśli chodzi o powody wyzwolenia, to dla niektórych właścicieli wyzwolenie niewolnika było sposobem okazania swojego bogactwa i szczodrości, dla innych zaś – środkiem pozbycia się niewolników niekompetentnych i ekonomicznie mało wartościowych. Wyzwalani masowo niewolnicy powiększali rzesze bezrobotnego plebsu, co powodowało różne zagrożenia natury społeczno-ekonomicznej, czy nawet politycznej dla ludności rdzennie rzymskiej<sup>27</sup>. Głównie z tych racji<sup>28</sup> za czasów Augusta zostały wydane ustawy ograniczające skalę wyzwoleń. Tak o powodach decyzji Augusta, informuje Swetoniusz:

Suet. Aug. 40.3: *Magni praeterea existimans sincerum atque ab omni colluione peregrini ac seruilis sanguinis incorruptum seruare populum, et ciuitates Romanas parcissime dedit et manumittendi modum terminauit. Tiberio pro cliente Graeco petenti rescripsit, non aliter se daturum, quam si praesens sibi persuasisset, quam iustas petendi causas haberet; et Liuias pro quodam tributario Gallo roganti ciuitatem negauit, immunitatem optulit affirmans facilius se passurum fisco detrahi aliquid, quam ciuitatis Romanae uulgari honorem.*

Z powyższego fragmentu płynnie przekaz jakoby Oktawian August jawił się jako strażnik czystości rzymskiej krwi. Swetoniusz wprost bowiem wskazuje, że August dbał o to, aby zachować krew rzymską w stanie nieskażonym żadną przymieszką obcą czy niewolniczą i przez to ograniczył liczbę wyzwalanych niewolników<sup>29</sup>. Przytoczony jest też kontekst sytuacyjny, w którym August odma-

<sup>26</sup> T. Łoposzko, dz.cyt., 97; E. Cary, H.B. Foster, W. Heinemann, *Dio's Roman History. Cassius Dio Cocceianus*, London–New York 1914.

<sup>27</sup> A. Dębiński, *Rzymskie prawo prywatne. Kompendium*, Warszawa 2011, 136.

<sup>28</sup> W literaturze przedmiotu dominuje pogląd, iż za ustawami Augusta ograniczającymi wyzwolenie stały właśnie konflikty i napięcia społeczne powodowane licznymi wyzwoleniami, co zaś wpływało na zaburzenie równowagi między ludnością rdzennie rzymską a ludnością napływową. W myśl tego poglądu August jawić się miał jako postać konserwatywna zwalczająca taki stan rzeczy. Jednakże zauważyć można też pogląd przeciwny, wyrażony przez K. Atkinson, *The Purpose of the Manumission Laws of Augustus*, *Irish Jurist* 1 (1964), 356–374, wedle którego polityka Augusta nie była motywowana jego konserwatywnym podejściem, ale wręcz przeciwnie, wynikała z dalekosiężnego planu politycznego, gdzie jednym z elementów było właśnie spowodowanie, aby wyzwolenicy zasilali armię rzymską, do czego zaś potrzeba była kategoria Latynów junańskich, czyli niewolników wyzwolonych z naruszeniem ustawy. Atkinson dodatkowo twierdzi, że August nie ograniczałby wyzwoleń, gdyby nie widział w tym istotnego politycznego celu, wyzwolenie bowiem było opodatkowane 5% podatkiem *vicesima libertatis*, zatem ograniczenie wyzwolenia jedynie z powodu poglądów godziłoby w stan finansowy państwa.

<sup>29</sup> Z powyższym nie zgadza się przywołana wyżej K. Atkinson, twierdząc, że w czasach Swetoniusza proporcja ludności napływowej do liczby rdzennych Rzymian wynosiła aż 90%, co wzmagało niechęć do takiej ludności, czego efektem jest subiektywny pogląd Swetoniusza. Atkinson stanęła na stanowisku, iż wiele autorytetów naukowych, takich jak W. Buckland czy



wia Liwii, która popierała nadanie obywatelstwa pewnemu Galowi, stwierdzał bowiem, że prędyj zwolni go ze wszelkich obciążeń podatkowych, gdyż łatwiej ścierpi uszczerbek skarbu państwowego niż spospolitowanie zaszczytu obywatelstwa rzymskiego<sup>30</sup>.

Także ze społecznego punktu widzenia ustawa została wprowadzona, aby zahamować skalę wyzwoleń, która w swoich rozmiarach stanowiła zagrożenie równowagi społecznej. Oktawian August, wykorzystując zmęczenie społeczeństwa rzymskiego spowodowane trwającymi od wielu lat wojnami domowymi i powszechną niepewnością, wystąpił z hasłem przywrócenia pokoju, ładu i dawnego ustroju republikańskiego. Pierwszy Princeps, który dążył do odrodzenia *romanitas* poprzez wskrzeszenie dawnych obyczajów, religii i moralności, umocnienie pozycji dawnych rodów rzymskich, bardzo krytycznie odnosił się do niekontrolowanego przyrostu nowych obywateli na skutek wyzwoleń niewolników. Wyzwolenia prowadziły co prawda do zwiększenia liczby obywateli rzymskich, ale rodziły niebezpieczeństwo zmajoryzowania ludności rzymsko-italskiej przez ludność etnicznie i kulturowo obcą, groziły też utratą bezpłatnej siły roboczej oraz powstaniem dużej liczby osób zaliczanych do warstwy *plebs frumentaria*, bardzo niepożądaney ze względu na łatwość manipulowania głosami tych przecięż pełnoprawnych, a łatwo przekupnych obywateli rzymskich<sup>31</sup>.

Patrząc zaś na powody wprowadzenia ustawy *Aelia Sentia* z perspektywy demograficznej, należy zastanowić się, co stało za wprowadzeniem granicy właśnie 20 lat dla właściciela i 30 lat dla niewolnika.

O ile o rzymskiej demografii i długości życia napisano już wiele, to w niniejszym opracowaniu ograniczyć należy się do pewnych podstawowych danych. Zacząć należy od przytoczenia i wyjaśnienia informacji elementarnej. Średnia, przewidywalna długość życia Rzymianina w momencie jego narodzin wynosiła około 25 lat<sup>32</sup>. W potocznym odbiorze oznacza to, że starożytni Rzymianie żyli niezwykle

---

A. Duff, przesadnie uwierzyło Swetoniuszowi, dzielając jego autorski pogląd. Atkinson wprost powątpiewa w słuszność poglądu o „czystości krwi”, odważnie pisząc: *Are we then actually to believe that he (Augustus) lent himself to the heresy of “pure blood” as the basis of all privilege, or that he was so inept a legislator that he inaugurated a series of laws on manumission which had the very reverse effects to those which he had intended?*”. W cytowanym fragmencie Atkinson zadaje retoryczne pytanie, czy w rzeczywistości możemy uwierzyć, że August uległ herezji czystości krwi oraz czy był on na tyle niedorzecznym prawodawcą, który wprowadziłby serię ustaw, które przyniosłyby efekty odwrotne od oczekiwanych?

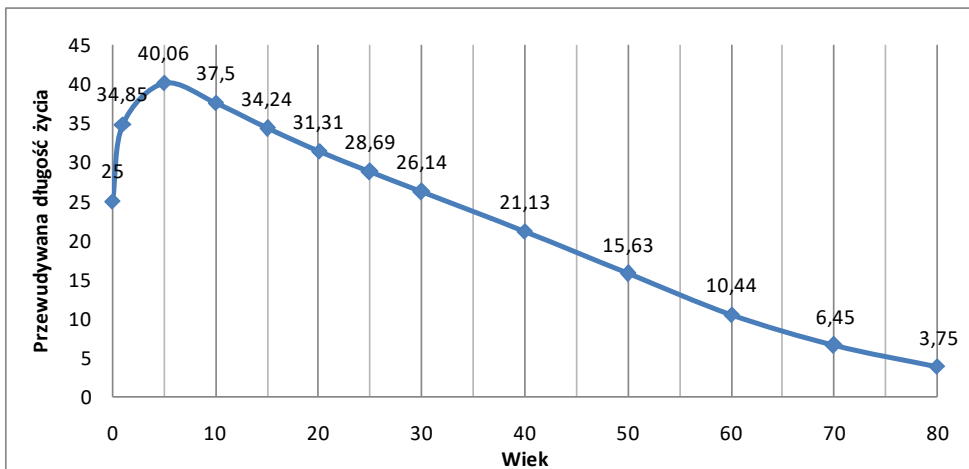
<sup>30</sup> Swetoniusz, *Żywoty Cezarów*, przekład J. Niemirska-Pliszczyńska, Wrocław, 1987, 98.

<sup>31</sup> M. Zabłocka, dz.cyt., 13.

<sup>32</sup> Ch. Laes, *Children in the Roman Empire: Outsiders Within*, Cambridge 2006, 26. W literaturze przedmiotu uważa się, że opracowana tabela o spodziewanej długości życia tj. *Life Expectancy according to Coale – Demeny Level 3, Model West*, przedstawiający średnią długość życia kobiet dla Zachodu najbliżey oddaje średnią długość życia w starożytnym Rzymie, por. przytoczeni przez Ch. Laes: T. Parkin, *Demography and the Roman Society*, Baltimore, MD and London 1992, 67–90; R. Saller, *Patriarchy, Property and Death in the Roman Family*, Cambridge 1994, 23–25; P. Erdkamp, *Levensverwachting en mortaliteit in de Grieks-Romeinse wereld*, *Lampas* 33 (2002) 2, 167; W. Scheidel, *Progress and problems in Roman demography*, in: *Debating Roman Demography*, Leiden and Boston 2001, 21; T. Parkin, *Old Age in the Roman World: A Cultural and Social History*, Baltimore, MD 2003, 280.

krótko w porównaniu do czasów nam obecnych<sup>33</sup>. Informacja ta wymaga krótkiego wyjaśnienia. Przewidywana długość życia 25 lat wiązana była z momentem narodzin człowieka, co wynikało z wysokiej umieralności noworodków, gdzie przy narodzinach istniało od 30 do 35 procent ryzyka, że dziecko nie dożyje jednego miesiąca<sup>34</sup>. Jeżeli dziecko dożyło jednego roku, to wówczas przewidywana długość życia wzrastała już do około 35 lat, a dla dziecka pięcioletniego długość ta wynosiła już 40 lat. Zatem to nieprawda, że Rzymianie żyli jakoś nadzwyczaj krótko w porównaniu do czasów późniejszych.

Wykres 2. Przewidywalna dalsza długość życia człowieka w starożytnym Rzymie<sup>35</sup>



Powyższe dane należy jednak bardziej odnosić do statystycznego Rzymianina – obywatela. Jeżeli chodzi zaś o statystycznego niewolnika to trzeba uwzględnić warunki, w jakich przyszło mu żyć i pracować. To zaś musiało przekładać się na jego długość życia<sup>36</sup>. W chwili urodzenia średnia przewidywana długość życia niewolnika wahała się między 12 a 22 latami<sup>37</sup>. Po przeżyciu okresu niemowlęcego

<sup>33</sup> O micie krótkiego życia starożytnych Rzymian, por: *Correct Your Tour Guide: Two Major Misconceptions About Ancient Romans* [<http://www.revealedrome.com/2012/06/ancient-rome-daily-life-women-age.html>].

<sup>34</sup> Ch. Laes, dz.cyt., 26.

<sup>35</sup> Wykres opracowany na podstawie *Life Expectancy according to Coale – Demeny Level 3, Model West*, por. Ch. Laes, dz.cyt., 26.

<sup>36</sup> Pogląd odmienny, por. W. Scheidel, *Progress and problems...*, 29: *On the basis of these sources, it seems that if there really was any difference in life expectancy between the upper classes and the bulk of the population, it must have been small and insignificant.*

<sup>37</sup> E. Herrmann-Otto, *Slaves and freedmen*, in: *The Cambridge Companion to Ancient Rome*, ed. P. Erdkamp, Cambridge 2013, 68,

długość ta wzrastała do 25 lat, a dla niewolników cesarskich wynosiła prawie 27 lat<sup>38</sup>. Jeżeli zaś niewolnik, przykładowo pochodzący z targu niewolników, przeżył swoje dzieciństwo, a następnie został wyprzedany przez swojego właściciela, to jego oczekiwana długość życia wahała się między 40 a 60 latami<sup>39</sup>.

Jak wskazują powyższe dane, spodziewana długość życia obywatela i niewolnika (przy założeniu, że przeżyli okres niemowlęcy) wynosi odpowiednio około 35 i 25 lat. Różnica zatem wynosi dziesięć lat, czyli dokładnie tyle, ile między ustanowionymi granicami wieku w *lex Aelia Sentia*, tj. granicami 20. i 30. lat. Nie można zatem wykluczyć, że „demograficznym odpowiednikiem” 20-letniego obywatela rzymskiego był 30-letni niewolnik. Czy taki był tok rozumowania Augusta kierującego się wprowadzaniem ustawy? Tego nie sposób przesądzić, zważywszy na fakt, że traktując o rzymskiej demografii, poruszamy się po gruncie niepewnym, gdzie obok dostępnych źródeł znaczną rolę pełni interpretacja i pewien margines błędu. Można przypuszczać, że August był świadomy różnic w warunkach życia obywatela i niewolnika, przekładających się przecież na ich długość życia i być może uwzględnił to przy wprowadzaniu granic wiekowych w *lex Aelia Sentia*.

Ze zdecydowanie większą pewnością można mówić już o tym, że zasadniczym powodem wprowadzenia takich a nie innych granic wiekowych był fakt, iż obywatel rzymski poniżej 20. roku życia uznawany był za zbyt młodego, żeby decydować o sprawach wyzwolenia, a 30-letni niewolnik uznawany był już za ekonomicznie mniej wydajnego.

Człowiek 20-letni w starożytnym Rzymie uznawany był za osobę bardzo młodą zarówno na gruncie społecznym, jak i prawnym. W trakcie badań nad fazami życia w źródłach nieprawniczych świata grecko-rzymskiego (a to właśnie źródła niejurydyczne dają szeroką wiedzę na temat społecznych oglądów) uzyskano wnioski, z których wynika, że niemal zawsze człowiek poniżej 20. roku życia uznawany był za osobę pozostającą jeszcze w okresie dojrzewania (*adulescentia*), a nie nawet za osobę młodą (*iuvēnta*), tj. znajdującą się w fazie następującej po dojrzewaniu<sup>40</sup>.

Nie dziwi zatem, że w sprawach dotyczących wyzwolenia obywatel rzymski, który nie przekroczył 20. roku życia z uwagi na młody wiek uważany był za łatwowiernego i pozbawionego zdolności logicznego myślenia<sup>41</sup>, co doprowadziło do tego, iż mocą ustawy pozbawiony został swobody decydowania o nadaniu wolności swoim niewolnikom. Rozwiązaniem tym chciano unikać sytuacji, w których

<sup>38</sup> E. Herrmann-Otto, *Ex Ancilla Natus. Untersuchungen zu den 'Hausgeborenen' Sklaven und Sklavinnen im Westen des römischen Kaiserreiches*, Stuttgart 1994, 248.

<sup>39</sup> E. Herrmann-Otto, *Slaves and...*, dz.cyt., s. 68.

<sup>40</sup> W. Kosior, *The stages of human life distinguished in non-legal Roman sources*, Krytyka Prawa 8 (2016) 2, 27–46; W. Kosior, *Age and notions related to it in Greek non-legal sources – the contribution to the research of Roman law*, Roczniki Administracji i Prawa 16 (2016) 1, 85–99.

<sup>41</sup> Ulpian uznawał, że osoba młoda pozbawiona jest zdolności logicznego myślenia i przez to wystawiona jest na wiele pułapek, por. D. 4, 4, 1: *Nam cum inter omnes constet fragile esse et infirmum huiusmodi aetatum consilium et multis captionibus suppositum, multorum insidiis expositum.*

niewolnik, często z kryminalną przeszłością, osiągał przewagę mentalną nad swoim młodzieńkim właścicielem, niejako zmuszając go do wyzwolenia, pomimo tego, że niewolnik na to nie zasłużył. Wprowadzając zatem wymóg osiągnięcia wieku, August ograniczył młodych ludzi, którzy w swoim niedojrzałym osądzie dosłownie rozdawaliby wolność (a zarazem i obywatelstwo rzymskie) swoim niewolnikom<sup>42</sup>. Łatwo sobie też wyobrazić sytuację, w której młodzieńki właściciel dziedziczył niewolników (niejednokrotnie tych, którzy go nauczali i wychowywali) po swoim ojcu, a przez to znajdował się pod ich presją, która prowadziła go do nieuzasadnionego wyzwolenia<sup>43</sup>. Należy bowiem pamiętać, że wyzwolenie jawiło się jako upragniona nagroda stojąca w opozycji do groźących kar, stąd też niewolnicy mogli wszelkimi sposobami wpływać na swojego nowego, niedojrzałego pana, aby ich wyzwolił. Dlatego August pozbawił takich właścicieli prawa do wyzwalamia nawet w drodze testamentu z obawy, że dziecienni testatorzy będą licznie wyzwalać niewolników, którzy na to nie zasłużyli<sup>44</sup>.

O powyższej sytuacji pośrednio traktuje Dio Cassius:

Dio. Cass. LV, 13, 7: τριάκοντα αὐτὸ μυριάδας ἐπιῤῥησε. πολλῶν τε πολλοὺς ἀκρίτως ἐλευθεροῦντων, διέταξε τὴν τε ἡλικίαν ἦν τὸν τε ἐλευθερώσοντά τινα καὶ τὸν ἀφεθησόμενον ὑπ' αὐτοῦ ἔχειν δεήσοι, καὶ τὰ δικαιώματα οἷς οἱ τε ἄλλοι πρὸς τοὺς ἐλευθερουμένους καὶ αὐτοὶ οἱ δεσπῶται σφῶν γινόμενοι χρῆσονται;

pisząc, że z powodu tego, że wielu właścicieli wyzwalało swoich niewolników bez rozsądnej oceny (ἀκρίτως, *akritos*) August wprowadził wymóg wieku zarówno dla właściciela chcącego nadać wolność, jak i niewolnika, a także uregulował relacje między wyzwalamym a wyzwalanym<sup>45</sup>.

Patrząc zaś na granicę wieku 30. lat, ustanowioną do wyzwolenia niewolnika, pamiętać należy, że żył on krócej niż obywatel rzymski i dlatego też w tym wieku miał już za sobą lata swojej największej aktywności i sił witalnych<sup>46</sup>. Przydatność takiego niewolnika do pracy była już ograniczona<sup>47</sup>. Stąd też można przyjąć, że August, wprowadzając tę granicę wiekową, kierował się też kryterium przydatności

<sup>42</sup> A.M. Duff, B. Litt, *The Freedmen in the Early Roman Empire*, Cambridge 1958, 32: *Augustus felt he could not insult the prudence of adult Romans by generally restricting the rights of manumission, but he did not hesitate to prevent young boys of immature judgement recklessly throwing liberty and citizenship among their slaves.*

<sup>43</sup> K. Atkinson, art.cyt., 367.

<sup>44</sup> H. Mouritsen, *The Freedman in the Roman World*, Cambridge 2011, 81: *These slaves manumitted by "childless testators" posed problems of social control to make a choice and select the most deserving.*

<sup>45</sup> Po wyzwoleniu między dawnym właścicielem a jego byłym niewolnikiem zachodziła relacja patronatu, tj. stosunku zależności wyzwolenca od dawnego właściciela (*patronus*). Byłemu właścicielowi, który stawał się patronem, wyzwoleniec winien był okazywać szacunek i posłuszeństwo (*obsequium, reverentia, honor*). Nie wolno mu było występować przeciwko niemu z powodzeniem karnym, ani nie mógł go w ogóle pozywać bez zezwolenia magistratury. Nadto wyzwoleniec winien świadczyć patronowi pewne usługi (*operae liberorum*), których wykonania patron mógł dochodzić sądownie, por. A. Dębiński, dz.cyt., 137.

<sup>46</sup> W. Scheidel, *The Roman slave supply...*, art.cyt., 6.

<sup>47</sup> A.R. Birley, *The People of Roman Britain*, Berkeley and Los Angeles 1979, 147.

ekonomicznej niewolnika dla swojego pana, winien bowiem wykorzystać swoje największe siły do pracy na rzecz właściciela. Drugim powodem, dla którego ustanowiono właśnie taką granicę, był fakt, że wiek 30. lat w praktyce wyzwalał stanowiąc granicę zaporową. August zdawał sobie sprawę, że kryterium to nie będzie przestrzegane, przez co niewolnicy wyzwoleni z naruszeniem przepisów ustawy staną się Latynami juniańskimi, dla których August miał odrębny plan.

## 5. PRZESTRZEGANIE I SKUTECZNOŚĆ USTAWY *AELIA SENTIA*

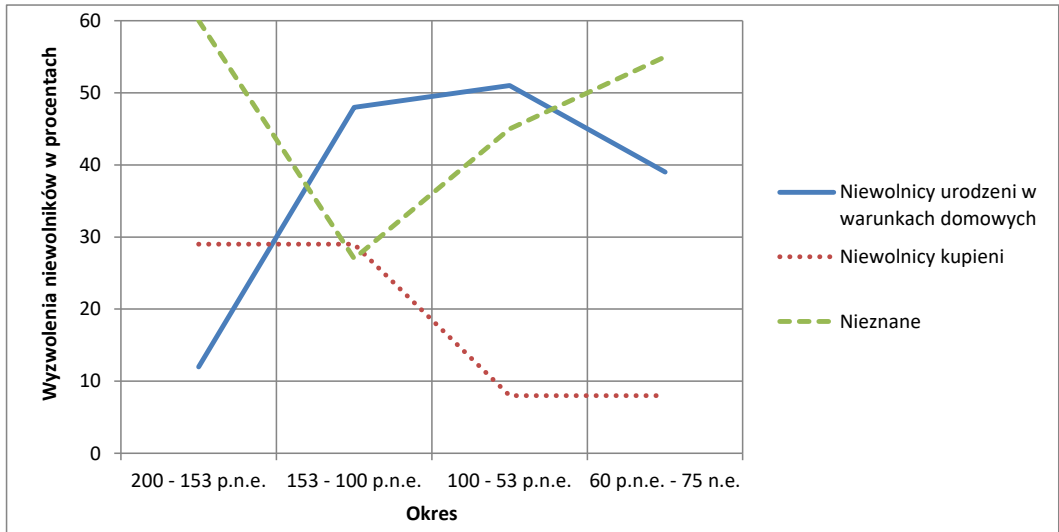
Patrząc zaś na skuteczność i kwestię przestrzegania ustawy *Aelia Sentia*, należy pochylić się nad kilkoma kwestiami.

Mimo że w przekazach archeologicznych – na pomnikach grobowych, na budowach, w dedykacjach dla bogów, fundacjach – rzymscy wyzwolenicy są licznie poświadczeni, wyraźnie daje się zauważyć, że określone grupy niewolników nie mogły w ogóle liczyć w przyszłości na swoje wyzwolenie. Ograniczenie to dotyczyło przede wszystkim niewolników pracujących na roli lub jako pasterze, oczywiście również skazanych na roboty przymusowe przestępców, ale również w pewnych obszarach administracji. Pierwsza grupa nie miała z reguły osobistej relacji ze swoim panem, druga nie żyła zbyt długo w kopalniach i kamieniołomach, by dożyć ułaskawienia. Pracujący zaś w administracji niewolnicy mieli bliski kontakt ze swoim panem, to jednak ważniejsze dla właścicieli było wymuszenie zeznań za pomocą tortur na temat ewentualnych niezgodności, defraudacji lub innych wykroczeń, co w przypadku wyzwoleniców nie zawsze było możliwe<sup>48</sup>.

Niewiele zaś wiadomo o tym, jak ustawa *Aelia Sentia* przełożyła się na liczbę wyzwoleń. Jedyne dane, które możemy poddać interpretacji, są źródła dotyczące wyzwoleń pochodzące z greckich Delf pod rzymskim panowaniem. Zachowane tam inskrypcje – w liczbie około 1300 – w zasadniczej mierze poświęcone są wyzwoleniom. Należy jednak zaznaczyć, że badania te należy traktować – jeśli użyć współczesnej nomenklatury – jako oparte na reprezentacyjnej grupie, w tym przypadku mieście imperium rzymskiego. W. Scheidel w wyniku ich badania zaprezentował następujące rezultaty:

---

<sup>48</sup> L. Schumacher, dz.cyt., 276.

Wykres 3. Wyzwolenie niewolników w Delfach od 200 r. p.n.e. do 75 r. n.e.<sup>49</sup>

Z powyższego wynika zatem, że w okresie, kiedy August zdecydował się na wprowadzenie ustawowych obostrzeń w zakresie wyzwolenia, spadła liczba wyzwoleń niewolników urodzonych w warunkach domowych, przez co zapewne należy rozumieć niewolników, którzy od urodzenia służyli swoim właścicielom. Bez zmian pozostawała liczba wyzwoleń niewolników, którzy zostali kupieni. Wzrosła zaś liczba wyzwoleń niewolników, którzy w stan niewolnictwa weszli innymi (bliżej nieznanymi) sposobami.

Zestawienie powyższych danych razem z wszystkimi przytoczonymi wcześniej rozważaniami może prowadzić do następujących wniosków. Nie można w sposób jednoznaczny stwierdzić, która z ustaw Augusta limitujących wyzwolenia miała największy wpływ na spadek liczby wyzwoleń niewolników urodzonych w warunkach domowych.

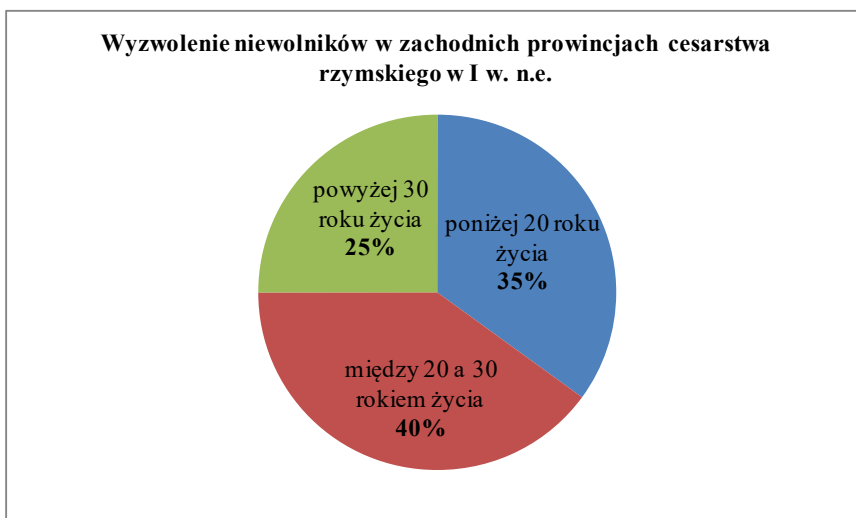
Jednakże pochylając się nad tym, że spadek ten dotyczył wyłącznie niewolników, którzy od urodzenia służyli swojemu właścicielowi, to można przyjąć, iż decydujący wpływ na ten spadek miała zarówno ustawa *Fufia Caninia*, wprowadzająca liczbowy limit wyzwolenia niewolników, oraz właśnie *lex Aelia Sentia*. Patrząc z punktu widzenia ustawy *Aelia Sentia*, to zapewne największy wpływ na to miała granica 20. lat ustanowiona dla właściciela. Jak wspomniano bowiem wyżej, ogromna liczba wyzwoleń wynikała też z tego, że niewolnicy wywierali presję na młodziutkich właścicielach, którzy nadawali wolność swoim niewolnikom. Presja ta była przecież powodowana tym, że taki nastoletni wówczas właściciel był niejednokrotnie wychowywany i otoczony od dzieciństwa przez niewolników, którzy korzystając z okazji, wpływali na decyzję swojego pana o nadaniu wolności.

<sup>49</sup> W. Scheidel, *The Roman slave supply...*, art.cyt., 13.

Wprowadzenie zatem granicy 20. lat i wymogu, aby przed osiągnięciem tego wieku wyzwolenie odbywało się pod nadzorem rady spowodowało spadek liczby wyzwoleń domowych niewolników. Należy też pamiętać, że wyzwolenie dokonane przez właściciela, który nie osiągnął 20. roku życia, z naruszeniem procedury przewidzianej ustawą było obarczone sankcją nieważności<sup>50</sup>. Powyższe dodatkowo uzasadnia ten procentowy spadek prezentowany na powyższym wykresie.

O tym, czy przepisy ustawy *Aelia Sentia* były przestrzegane, możemy wnioskować na podstawie licznych inskrypcji nagrobkowych wyzwolenców. I tak na terenie Rzymu i Italii około 65% niewolników zostało wyzwolonych przed osiągnięciem wymaganego wieku 30. lat<sup>51</sup>. W zachodnich prowincjach imperium, około 35% niewolników uzyskało wolność przed osiągnięciem 20. roku życia, około 40% w przedziale wieku między 20 a 30 lat, zatem tylko około 25% została wyzwolona po przekroczeniu 30. roku życia<sup>52</sup>.

Wykres 4. Wiek niewolnika w chwili wyzwolenia w I w. n.e.<sup>53</sup>



<sup>50</sup> Skutek w postaci nieważności można wywieść z analizy zapisów ustawy *lex Aelia Sentia* korzystając z zasad wykładni *argumentum a rubrica*. Zgodnie bowiem z Gai. Inst. 1, 37: *Nam is, qui in fraudem creditorum uel in fraudem patroni manumittit, nihil agit, quia lex Aelia Sentia impedit libertatem* – ten, kto wyzwala na szkodę wierzycieli lub na szkodę patrona nie czyni niczego, ponieważ *lex Aelia Sentia* stoi na przeszkodzie nadaniu wolności. Patrząc zaś na redakcję Gai. Inst. 1, 38 (vide: s. 5), użyto tam zwrotu *Item eadem lege [...]*, co oznacza, iż podobnie z mocy tej samej ustawy, właścicielowi poniżej 20. roku życia zezwala się nie inaczej wyzwalać jak laską, jeśli przed radą wykaże się słuszną przyczyną wyzwolenia. Zwrot ten należy rozumieć w ten sposób, iż skutek przewidziany w Gai. Inst. 1, 37 w postaci nieważności wyzwolenia rozciągał się też na Gai. Inst. 1, 38.

<sup>51</sup> S. Dixon, *Childhood, Class and Kin in the Roman Worlds*, London and New York 2001, 103.

<sup>52</sup> G. Alföldy, *Die Freilassung von Sklaven und die Struktur der Sklaverei in der römischen Kaiserzeit*, Rivista storica dell'Antichità 2 (1972), 107–113, cyt. za: S. Dixon, dz.cyt., 103.

<sup>53</sup> Wykres opracowany na podstawie G. Alföldy, dz.cyt., 107–113, za: S. Dixon, dz.cyt., 103.

Takie dane przytacza G. Alföldy, w wyniku swoich badań wieku byłych niewolników z ich inskrypcji nagrobkowych. Według G. Alföldyego, wyzwalenie niewolników zanim osiągnęli wiek 30. lat było zjawiskiem masowym, wręcz rutyną. Skala ta osiągała takie rozmiary, że wystarczyło kilka lat służby, aby niewolnik uzyskał już wolność. Miało to dotyczyć zarówno miast, jak i terenów wiejskich.

Poglądy G. Alföldyego i jego obliczenia spotkały się z krytyką<sup>54</sup>, to jednak nawet jego adwersarze przyznają, że wyzwolenie niewolników zanim osiągnęli oni 30 lat nie było rzadkie<sup>55</sup>.

Czym zatem był powodowany fakt, że właściciele nie przestrzegali ustawowego wymogu wieku, aby nie wyzwalać niewolnika w wieku poniżej 30. lat? Według G. Alföldyego, masowa skala wyzwoleń niezależnie od wieku powodowana była tym, że niewolnicy płacili znaczne kwoty swoim właścicielom za wyzwolenie, które niewiele zmieniało w ich życiu, status wyzwolenca bowiem w relacji patronatu w praktyce miał być jedynie zmodyfikowaną wersją statusu niewolnika<sup>56</sup>.

Bardziej jednak prawdopodobnym powodem była okoliczność, że dla właścicieli, którzy wyzwolili niewolnika zanim ten przekroczył granicę wieku 30. lat, ustawa nie przewidywała żadnej sankcji<sup>57</sup>. W dzisiejszej nomenklaturze granicę tę nazwalibyśmy instrukcyjną, a nie bezwzględnie obowiązującą. Właściciele, o ile osiągnęli granicę 20. lat, nie byli zatem prawnie obowiązani do przestrzegania tego wymogu i mieli nieskrępowaną możliwość decydowania o tym iluletniego niewolnika chcą wyzwolnić. Niewolnik nie mógł się sprzeciwić takiemu wyzwoleniu<sup>58</sup>.

Co więcej, również z punktu widzenia niewolnika wyzwolenie przed jego 30. urodzinami nie wywoływało jakichś nadmiernie uciążliwych skutków. Jak zostało wskazane wcześniej, taki niewolnik stawał się Latynem juniańskim<sup>59,60</sup>, czyli osobą

<sup>54</sup> P. Garnsey, *Child-rearing in ancient Italy*, in: *Cities, Peasants and Food in Classical Antiquity. Essays in Social and Economic History*, ed. by W. Scheidel, Cambridge 1998, 253–271; W.V. Harris, *Towards a Study of the Roman Slave Trade*, in: *Memoirs of the American Academy in Rome*, vol. 36, The Seaborne Commerce of Ancient Rome: Studies in Archaeology and History (1980), 117–140.

<sup>55</sup> P. Garnsey, *Independent freedmen and the economy of Roman Italy under the Principate*, in: *Cities, Peasants and Food in Classical Antiquity. Essays in Social and Economic History*, ed. By W. Scheidel, Cambridge 1998, 31.

<sup>56</sup> Stosunki określone łacińskim terminem „patron” tworzyły w hierarchii społecznej sieć wzajemnych zobowiązań pomiędzy Rzymianami; por. T.R. Martin, *Starożytny Rzym od Romulusa do Justiniana*, Poznań 2014, 48. O patronacie zob. przypis 40 powyżej.

<sup>57</sup> Jediną sankcją w przypadku wyzwolenia z naruszeniem zapisów *lex Aelia Sentia* była sankcja nieważności przypadku wyzwolenia dokonanego przez właściciela, który nie przekroczył 20. roku życia. Zob. też przypis 45 powyżej.

<sup>58</sup> Wbrew obiegowej opinii, iż niewolnik nie mógł się sprzeciwić swojemu wyzwoleniu, istnieje też pogląd przeciwny. Por. J.A. Harrill, *The Manumission of Slaves in Early Christianity*, Tübingen 1995, 88–89, gdzie mowa jest o tym, jak Senat wezwał Grachusa i Flaccusa, aby stawili się na posiedzeniu; ci jednak uciekli i próbowali zgromadzić wojsko i podburzyć ludzi, namawiając niewolników do ich poparcia w zamian za wolność. Jednak żaden niewolnik się nie zgodził. Przytoczone są też inne przykłady w których przeciwnicy danego właściciela próbowali namówić niewolnika do opuszczenia swojego pana w zamian za wolność, namowy okazywały się jednak bezskuteczne.

<sup>59</sup> *G. I, 22: homines Latini Iuniani appellantur; Latini ideo, quia adsimulati sunt Latinis coloniariis; Iuniani ideo, quia per legem Iuniam libertatem acceperunt, cum olim serui uiderentur esse.*

<sup>60</sup> Co do zasady w literaturze przedmiotu przyjmuje się, że wyzwolenie niewolnika, który nie



faktycznie wolną, ale bez praw obywatelskich<sup>61</sup>. Jednakże stan ten mógł być przejściowy, *lex Aelia Sentia* przewidywała bowiem rozwiązania, w myśl których wyzwoleniec mający status Latyna junańskiego mógł stać się obywatelem rzymskim<sup>62</sup>.

Szukając odpowiedzi na pytanie, dlaczego wymóg wyzwolenia niewolnika dopiero po przekroczeniu przez niego 30. lat nie był powszechnie respektowany,

---

przekroczył 30. lat, skutkowało tym, iż uzyskiwał on status Latyna junańskiego, jednakże W. Buckland nie wyklucza, iż wyzwolenie niewolnika, który nie przekroczył 30. lat obarczone było sankcją nieważności; por. W.W. Buckland, *The Roman Law...*, dz.cyt., 542.

<sup>61</sup> Status ten zmieniła dopiero *lex Iunia Norbana* (z 19 r. n.e.), nadając takim wyzwolencom prawną wolność i status Latynów kolonialnych (*Latini coloniarii*), którym przysługiwało prawo do udziału w obrocie gospodarczym i zawierania umów ale bez praw politycznych.

<sup>62</sup> Niewolnik wyzwolony z naruszeniem przepisów ustawy, tj. zanim przekroczył on 30. lat życia, mógł dojść do obywatelstwa, o ile pojął za żonę obywatelkę rzymską, Latynkę kolonialną albo kobietę tego samego stanu i fakt ten poświadczy siedmiu dojrzałych obywateli rzymskich, a następnie spłodzi syna lub córkę, a gdy dziecko to osiągnie jeden rok, to przed pretorem w mieście lub przed namiestnikiem w prowincjach udowodni fakt zawarcia małżeństwa i posiadania potomka. Procedura ta określana była mianem *anniculi probatio* i jeżeli powyższe zostanie przed urzędnikiem, to wtedy wyzwoleniec ten wraz z żoną i dzieckiem stawali się obywatelami rzymskim; por. *G. 1, 29: Statim enim ex lege Aelia Sentia minores triginta annorum manumissi et Latini facti si uxores duxerint uel ciues Romanas uel Latinas coloniarias uel eiusdem condicionis, cuius et ipsi essent, idque testati fuerint adhibitibus non minus quam septem testibus ciuibus Romanis puberibus et filium procreauerint, cum is filius anniculus esse coeperit, datur eis potestas per eam legem adire praetorem uel in prouinciis praesidem prouinciae et adprobare se ex lege Aelia Sentia uxorem duxisse et ex ea filium anniculum habere: et si is, apud quem causa probata est, id ita esse pronuntiauerit, tunc et ipse Latinus et uxor eius, si et ipsa eiusdem condicionis sit, et filius eius, si et ipse eiusdem condicionis sit, ciues Romani esse iubentur. G. 1, 32: Quae uero diximus de filio anniculo, eadem et de filia annicula dicta intellegemus.* Procedura ta była pierwotnie stosowna wyłącznie do niewolników mających mniej niż 30 lat, którzy po wyzwoleniu stali się Latynami junańskimi. Później objęto nią też niewolników mających więcej niż 30 lat, którzy po wyzwoleniu osiągnęli taki status – Gai. Inst. 1, 31. Odnośnie zaś do procedury *anniculi probatio*, zostały dowodu dziecka jednorocznego, wskazać należy, iż procedura ta dodatkowo wypadła to, co zostało powiedziane wcześniej, iż umieralność niemowląt w starożytnym Rzymie była bardzo wysoka i dopiero przeżycie przez dziecko jednego roku dawało większą gwarancję, iż dożyje ono lat późniejszych. Drugim wyjściem była służba wojskowa. Latyn junański, czyli niewolnik wyzwolony przed przekroczeniem 30. roku życia, mógł stać się obywatelem rzymskim, o ile odbył sześćdziesięcioletnią służbę w Rzymie w straży miejskiej, co następnie sprowadzono do trzech lat służby wojskowej; por. *G. 1, 32b: Praeterea ex lege Visellia tam maiores quam minores XXX annorum manumissi et Latini facti ius Quiritium adipiscuntur, id est fiunt ciues Romani, si Romae inter uigiles sex annis militauerint. postea dicitur factum esse senatus consultum, quo data est illis ciuitas Romana, si triennium militiae expleuerint.* Oprócz tego, w dalszych latach wprowadzono też inne rozwiązania umożliwiające zdobycie obywatelstwa wyzwolencom znajdującym się w takiej sytuacji i tak obywatelstwo nabywał Latyn junański, który wybudował statek transportujący zboże lub, który posiadał majątek o wartości dwustu tysięcy sesterców albo taki, który wybudował dom, na który wyłożył co najmniej połowę swojego majątku lub też gdy wybuduje młyn funkcjonujący przez trzy lata., por: *G. 1, 32c: Item edicto Claudii Latini ius Quiritium consecuntur, si nauem marinam aedificauerint, quae non minus quam decem milia modiorum frumenti capiat, eaque nauis uel quae in eius locum substituta sit, sex annis frumentum Romam portauerit. G. 1, 33: Praeterea a Nerone constitutum est, ut si Latinus, qui patrimonium sestertium CC milium plurisue habebit, in urbe Roma domum aedificauerit, in quam non minus quam partem dimidiam patrimonii sui impenderit, ius Quiritium consequatur. G. 1, 34: Denique Traianus constituit, ut si Latinus in urbe triennio pistrinum exercuerit, quod in dies singulos non minus quam centenos modios frumenti pinseret, ad ius Quiritium perueniat [...vv. 1–3...].*

warto odwołać się do ciekawego poglądu, w myśl którego zamysłem Augusta było wprowadzenie tak wygórowanych obostrzeń ustawowych, aby uzyskać jak największą liczbę Latynów juniańskich, którzy licznie zasilali armię rzymską. To też było zamierzeniem politycznym Augusta, o którym wspomiano powyżej. W literaturze przyjmuje się bowiem, że głównym zadaniem Latynów juniańskich było właśnie rekrutowanie się do wojska<sup>63</sup>. W omawianym okresie znaczne siły wojskowe złożone z obywateli zostały rozwiązane w 28/29 r. p.n.e., a następnie w 26 r. p.n.e. nastąpiła dezorganizacja kohort pretoriańskich, których członkowie zostali rozesłani do nowych kolonii w Galii, Macedonii i Mauretanii<sup>64</sup>. Spowodowało to generalny kryzys w armii rzymskiej, który zapoczątkował nowy system rekrutacji żołnierzy<sup>65</sup>. W tym też celu do wojska rekrutowano zwłaszcza Latynów juniańskich, a jak wspomniano wyżej, służba wojskowa wynagradzana była obywatelstwem rzymskim.

W takiej zatem sytuacji, jednym z powodów, dla których granica 30. lat dla niewolnika przy jego wyzwoleniu nie była przestrzegana wynika z samego zamysłu Augusta. Zdawał on sobie bowiem sprawę, że wprowadza prawną granicę zaporową, która nie będzie respektowana. Dodatkowym uzasadnieniem tego jest fakt, że nie przewidział on żadnych sankcji dla właścicieli dokonujących wyzwolenia niewolników poniżej 30. roku życia. Trudno uznać to za przeoczenie Augusta, skoro jednocześnie przewidział on sankcję nieważności w sytuacji, gdy wyzwolenia dokonywał właściciel niemający 20. lat. Nie sposób uznać, iżby August, polityczny geniusz, prawodawca i twórca systemu politycznego, który przetrwał kolejne wieki, przez niedopatrznie przeoczył ustanowienie sankcji w tym zakresie. Przychylić się zatem należy w stronę tego, że stanąwszy naprzeciw kryzysu liczebności armii rzymskiej, sięgnął on po rozwiązanie bardzo przemyślane. Zamiast przymusowo wcielać do armii niepewny element społeczny, wprowadził on ustawą *Aelia Sentia* wymóg wieku 30. lat dla wyzwolenia niewolników, nie przewidział on żadnych sankcji dla właścicieli za naruszenie tego wymogu, w przypadku niewolników naruszenie tejże ustawy powodowało przekształcenie ich statusu w status Latyna juniańskiego, czyli osób faktycznie wolnych, ale pozbawionych praw. Upragnione obywatelstwo rzymskie przewidział dla nich za wierną służbę wojskową. August świadom był, że granica wieku 30. lat nie będzie powszechnie przestrzegana. Tym zatem rozwiązaniem zapewnił on armii rzymskiej zasób rekrutów.

## 6. PODSUMOWANIE

Niniejszy artykuł stanowi efekt badań nad wybranymi kategoriami wieku w prawie rzymskim na przykładzie ustawy *Aelia Sentia*. Badania prowadzone były w ścisłym powiązaniu ze społecznymi i demograficznymi uwarunkowaniami obowiązującymi na początku I w. n.e. w starożytnym Rzymie.

---

<sup>63</sup> A.N. Sherwin-White, *The Roman Citizenship*, Oxford 1973, 98: *The main duty of the Latin Name was to supply Rome with troops.*

<sup>64</sup> A. Passerini, *Le Coorti Pretorie*, Rome 1939, 45, cyt. za: K. Atkinson, art.cyt., 364.

<sup>65</sup> K. Atkinson, art.cyt., 364.

*Lex Aelia Sentia* uchwalona w 4 r. n.e. była jedną z trzech ustaw Oktawiana Augusta ograniczających wyzwolenia niewolników w starożytnym Rzymie. Przyjmuje się, że zasadniczą przyczyną takiej regulacji był fakt, iż dotychczas Nielimitowane wyzwalamie niewolników zaczęło stanowić zagrożenie równowagi społecznej. Ograniczenie w przypadku tej ustawy przybrało postać wprowadzenia cenzusu wiekowego tak dla właściciela, jak i dla niewolnika, który musieli spełnić, aby wyzwolenie było prawnie skuteczne. I tak dla właściciela wprowadzono wymóg osiągnięcia 20. lat życia, do tego bowiem momentu pozbawiony był samodzielności w decydowaniu o nadawaniu wolności swoim niewolnikom. Każdorazowo, jeśli właściciel taki chciał wyzwolić swojego niewolnika, mógł to zrobić jedynie po wykazaniu przed specjalnie do tego powołaną radą słusznego powodu wyzwolenia. Wyzwolenie dokonane z naruszeniem tego wymogu obarczone było sankcją nieważności. Dla niewolnika zaś wprowadzone kryterium sięgało 30. lat. Innymi słowy nie można było – poza pewnymi wyjątkami – wyzwolić niewolnika, który w chwili wyzwolenia nie przekroczył 30. roku życia.

Dlaczego zdecydowano się właśnie na takie granice wieku? W przypadku właściciela uznano, że osoba poniżej 20. roku życia jest zbyt młoda i niedoświadczona, aby samodzielnie decydować o wyzwoleniu niewolnika, a przez to przecież i o nadaniu obywatelstwa rzymskiego. Nieobce były przypadki, kiedy to młodzieńki właściciel nie wytrzymał przewagi mentalnej ze strony starszych od niego niewolników i często, znajdując się pod presją, wyzwalał ich, mimo, iż na to nie zasłużyli. Pozbawiało to zasadniczego celu wyzwolenia, jakim miała być upragniona nagroda za ciężką i oddaną pracę na rzecz właściciela. Co więcej, powodowało to, że klasę obywateli rzymskich zasilają często osoby z kryminalną przeszłością, którzy wymusili wyzwolenie na swoich młodych właścicielach. W przypadku zaś niewolnika ustanowienie granicy 30. lat motywowane było chęcią maksymalnego wykorzystania jego przydatności w pracy, niewolnika do tego czasu cechowała bowiem największa sprawność fizyczna. Dodatkowo zamysłem Augusta było wprowadzenie granicy zaporowej, tj. wymogu trudnego do spełnienia. Dzięki temu, niewolnik wyzwolony poniżej 30. roku życia (co było częstą praktyką) stawał się Latynem juniańskim. W omawianym okresie, tj. na początku I w. n.e., armia rzymska przeżywała kryzys rekrutacyjny, a to właśnie Latynowie juniańscy w głównej mierze zasilali wojsko, jednocześnie za wierną służbę wojskową August przewidział nagrodę w postaci obywatelstwa rzymskiego.

Jeśli zaś chodzi o skutki tej ustawy i zagadnienie przestrzegania jej zapisów, na skutek ustaw Augusta, w tym *lex Aelia Sentia*, spadła liczba wyzwalamych niewolników, tzw. domowych, tj. służących w domu swego pana od pokoleń, jednocześnie zaś wzrosła liczba wyzwoleń niewolników, tzw. niewiadomego źródła. Na wyzwalamie tych pierwszych wpływ miała też regulacja wynikająca z *lex Fufia Canina*, która wprowadziła ograniczenia liczbowe wyzwalamych niewolników, oraz fakt, że młodszy właściciele, tj. ci poniżej 20. roku życia, pozbawieni byli samodzielności w wyzwalamiu. Wzrost zaś liczby wyzwoleń niewolników z tzw. niewiadomego źródła może wynikać z tego, że celowo wyzwalamo z naruszeniem zapisów ustawy, aby zapewnić armii rzymskiej rekrutów spośród Latynów juniańskich. Jednakże

hipoteza ta oparta jest na skąym materiale źródłowym bazującym – jakbyśmy to współcześnie określili – na reprezentatywnych danych z jednego z rzymskich miast. O tym, czy przestrzegano zapisów ustawy i wymogów wieku w niej ustanowionych, świadczyć mogą inskrypcje nagrobkowe. Wynika z nich, iż częstą praktyką było wyzwalenie niewolników przed wymaganym prawnie osiągnięciem przez nich 30. lat życia. Powodowane było to zapewne tym, że właściciel nie ponosił żadnej odpowiedzialności za wyzwolenie swojego niewolnika nim ten przekroczył 30 lat, a sam niewolnik stawał się wówczas Latynen juniańskim, czyli osobą faktycznie wolną, a co do zasady wyzwoleniu nie mógł się sprzeciwić.

## BIBLIOGRAFIA

- Alföldy G., *Die Freilassung von Sklaven und die Struktur der Sklaverei in der römischen Kaiserzeit*, *Rivista storica dell'Antichità* 2 (1972), 97–127.
- Atkinson K., *The Purpose of the Manumission Laws of Augustus*, *Irish Jurist* 1 (1964), 356–374.
- Birley A.R., *The People of Roman Britain*, Berkeley and Los Angeles: University of California Press 1979.
- Bradley K., *Slavery and Society at Rome*, Cambridge: Cambridge University Press 1993.
- Buckland W.W., *The Roman Law of Slavery: The Condition of the Slave in Private Law from Augustus to Justinian*, Cambridge: Cambridge University Press 1908.
- Cary E., Foster H.B., Heinemann W., *Dio's Roman History. Cassius Dio Cocceianus*, London; New York: Publisher London W. Heinemann 1914.
- Dębiński A., *Rzymskie prawo prywatne. Kompendium*, Warszawa: LexisNexis 2011.
- Dixon S., *Childhood, Class and Kin in the Roman Worlds*, London and New York: Routledge 2001.
- Duff A.M., Litt B., *The Freedmen in the Early Roman Empire*, Cambridge: University Press 1958.
- Erdkamp P., *Levensverwachting en mortaliteit in de Grieks-Romeinse wereld*, *Lampas* 33 (2002) 2, 164–177.
- Frank T., *Race Mixture in the Roman Empire*, *The American Historical Review*, Vol. 21 (1916) 4, Oxford, 689–708.
- Frank T., *Roman Census Statistics from 225 to 28 B. C.*, *Classical Philology* 19 (1924) 4, Chicago, 329–341.
- Garnsey P., *Child-rearing in ancient Italy*, in: *Cities, Peasants and Food in Classical Antiquity. Essays in Social and Economic History*, ed. by W. Scheidel, Cambridge: University Press 1998.
- Garnsey P., *Independent freedmen and the economy of Roman Italy under the Principate*, in: *Cities, Peasants and Food in Classical Antiquity. Essays in Social and Economic History*, ed. by W. Scheidel, Cambridge: University Press 1998.
- Harper K., *Slavery in the Late Roman World AD 275–425*, Cambridge: University of Toronto Press 2011.
- Harrill J.A., *The Manumission of Slaves in Early Christianity*, Tübingen: J. C. B. Mohr 1995.
- Harris W.V., *Towards a Study of the Roman Slave Trade*, in: *Memoirs of the American Academy in Rome*, *The Seaborne Commerce of Ancient Rome: Studies in Archaeology and History* 36 (1980), 117–140.
- Herrmann-Otto E., *Ex Ancilla Natus. Untersuchungen zu den 'Hausgeborenen' Sklaven und Sklavinnen im Westen des römischen Kaiserreiches*, Stuttgart: Steiner 1994.
- Herrmann-Otto E., *Slaves and freedmen*, in: *The Cambridge Companion to Ancient Rome*, red. P. Erdkamp, Cambridge: University Press 2013.
- Jacynowska M., *Historia starożytnego Rzymu*, Warszawa: PWN 1984.
- Joshel S.R., Petersen L.H., *The Material Life or Roman Slaves*, Cambridge: University Press 2014.
- Joshel S.R., *Slavery in the Roman World*, Cambridge: University Press 2010.
- Kolańczyk K., *Prawo rzymskie*, Warszawa: PWN 1986.

- Kosior W., *Age and notions related to it in Greek non-legal sources – the contribution to the research of Roman law*, Roczniki Administracji i Prawa 16 (2016) 1, 85–96.
- Kosior W., *The stages of human life distinguished in non-legal Roman sources*, Krytyka Prawa 8(2016) 2, 27–46.
- Kupiszewski H., *Les remarques sur les statuliberi en droit Romain classique*, w: Actes du colloque sur l'esclavage, Nieborów 2–6 XII 1975, Varsovie 1979, 227–238.
- Laes Ch., *Children in the Roman Empire: Outsiders Within*, Cambridge: University Press 2006.
- Łoposzko T., *Zarys dziejów społecznych Cesarstwa Rzymskiego*, Lublin: Wydawnictwo UMCS 1989.
- Martin T.R., *Starożytny Rzym od Romulusa do Justyniana*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 2014.
- Mouritsen H., *The Freedman in the Roman World*, Cambridge: University Press 2011.
- Osuchowski W., *Rzymskie prawo prywatne. Zarys wykładu*, Warszawa: PWN 1981.
- Parkin T., *Demography and the Roman Society*, Baltimore, MD and London: Johns Hopkins University Press 1992.
- Parkin T., *Old Age in the Roman World: A Cultural and Social History*, Baltimore, MD: Johns Hopkins University Press 2003.
- Passerini A., *Le Coorti Pretorie*, Rome: A. Signorelli 1939.
- Roman Slavery and Roman Material Culture*, ed. by M.E. George, Toronto: University of Toronto 2013.
- Saller R., *Patriarchy, Property and Death in the Roman Family*, Cambridge: University Press 1994.
- Scheidel W., *Human mobility in Roman Italy, II: The slave population*, The Journal of Roman Studies 95 (2005), 64–79.
- Scheidel W., *Progress and problems in Roman demography*, in: *Debating Roman Demography*, Leiden and Boston 2001, 1–87.
- Scheidel W., *The Roman slave supply*, in: Princeton/Stanford Working Papers in Classics 1 (2007), 4–5 [dostęp: <https://www.princeton.edu/~pswpc/pdfs/scheidel/050704.pdf>].
- Schumacher L., *Niewolnictwo antyczne. Dzień powszedni i los niewolnych*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 2005.
- Sherwin-White A.N., *The Roman Citizenship*, Oxford: Clarendon Press 1973.
- Staszków M., *Vindicta*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Wrocławskiego [Prawo 2] 6 (1956), 5–30.
- Suder W., *Census populi. Demografia starożytnego Rzymu*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 2003.
- Swetoniusz, *Żywoty Cezarów*, przekład J. Niemirska-Pliszczyńska, Wrocław: Wydawnictwo Ossolineum 1987.
- Tarwacka A., *Prawne aspekty urzędu cenzora w starożytnym Rzymie*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe UKSW 2012.
- Urbainczyk T., Gerrard S., *Slave Revolts in Antiquity*, New York: Aspen Publishers 2014.
- Wiedemann T., *Greek and Roman Slavery*, London and New York: Routledge 2003.
- Wiliński A., *Zur Frage von Latinern ex lege Aelia Sentia*, Zeitschrift Der Savigny-Stiftung Für Rechtsgeschichte 80 (1963), 378–392.
- Yavetz Z., *Slaves and Slavery in Ancient Rome*, New Brunswick–London: Transaction Publishers 1991.
- Zabłocka M., *Polityka dynastii julijsko-klaudyjskiej wobec wyzwoleń i wyzwolenców*, Prawo Kanoniczne 27 (1984), nr 1–2, 223–239.
- Zabłocka M., *Przemiany prawa osobowego i rodzinnego w ustawodawstwie dynastii julijsko-klaudyjskiej*, Warszawa 1987, 122–127.
- Żeber I., *Stanowisko prawne niewolników wyzwolonych warunkowo w prawie rzymskim epoki republikańskiej*, Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo 73 (1979) 105–121.
- Żołnierczuk M., *Wykupienie się z niewoli w rzymskim prawie klasycznym (servus suis nummis emptus pactum libertatis)*, Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Sec. G Ius 23 (1976), 87–121.

## G. 1.17 AND G. 1.38. NOTES ABOUT SOCIAL AND DEMOGRAPHIC CONDITIONS OF “AELIA SENTIA” STATUTE

### Summary

This article presents the results of research on selected age categories in the Roman law. The research concerned social and demographical conditions in Rome in the 1<sup>st</sup> century CE. The statute *Lex Aelia Sentia* adopted in the 4<sup>th</sup> year CE was one of the three statutes adopted by the Emperor Augustus to limit acts of freeing in ancient Rome. The limitation was the age barrier which had to be met by masters and slaves to make an act of freeing valid. For the master it was settled that he had to be 20 years old to give freedom to his slaves – up to that moment he had been deprived of autonomy to give them freedom. For the slave the limitation was set at 30 years of age. In other words, it was impossible – with some exemptions – to give freedom to a slave who was younger than 30 years.

**Key words:** act of freeing, slave, Roman law, *Lex Aelia Sentia*, age

### Nota o Autorze

**Wojciech KOSIOR** – magister prawa (LLM), asystent w Zakładzie Prawa Rzymskiego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Rzeszowskiego.